

63% poparcia dla Komorowskiego jest fikcją?

17 lutego 2015

Media prorządowe co chwila prezentują sondaże lub badania, z których wynika, że Bronisław Komorowski może liczyć na poparcie ok. 50-60 proc. głosujących. Dodatkowo cieszy się zaufaniem minimum 3/4 społeczeństwa. Jak dla mnie jest to przygotowywanie gruntu pod kolejny wyborczy przekręt. Ludzie mają się oswoić z gigantycznym (ale fikcyjnym) poparciem dla „Bula”. Tak, aby w dniu wyborów nie było żadnego zaskoczenia.

Zgodnie z najnowszym sondażem sponsorowanego przez rząd CBOS-u – Bronisław „Bul” Komorowski w nadchodzących wyborach prezydenckich może liczyć na 63-procentowe poparcie. To kolejne badanie opinii publicznej nagłaśniane przez wszystkie prorządowe media, zgodnie z którym obecny prezydent ma gigantyczne lecz całkowicie fikcyjne poparcie wyborców. Nie uwierzę bowiem w to, że ponad połowa polskiego społeczeństwa chciałaby dziś oddać swój głos na obciachowego obrońcę WSI, którego największym osiągnięciem jest zgolenie wąsa, stworzenie czekoladowego orła i przemalowanie polskich flag na różowo.

Nie mam również najmniejszych wątpliwości, że te absurdalne wyniki sondaży to w rzeczywistości przygotowywanie gruntu pod kolejny wyborczy przekręt. Po doświadczeniach z ostatnich wyborów można sądzić, że władza robi wszystko, aby nie dopuścić do drugiej tury wyborów prezydenckich, a jeśli już do niej dojdzie to będzie w stanie sfałszować jej wyniki poprzez wygenerowanie setek tysięcy nieważnych głosów. Wszystko po to, aby wybory wygrał obrońca post-PRLowskiego układu. Zwycięstwo kandydata opozycji będzie równoznaczne z początkiem destrukcji patologicznej konstelacji stworzonej przez służby, byłych funkcjonariuszy PZPR oraz ekipę Platformy Obywatelskiej. Dlatego obecna władza tak bardzo boi się Andrzeja Dudy.

Dlatego z ust rządowych dziennikarzy możemy słyszeć nieustający hejt na tego kandydata, który – powiedzmy to sobie otwarcie – w normalnych okolicznościach medialnych rozniósłby obciachowego dzisiaj „Bula” na strzępy.

Jedno jest pewne – jeśli rządowa propaganda nie przyniesie rezultatów i dojdzie do drugiej tury wyborów (a tym samym dojdzie do bezpośredniej debaty transmitowanej przez wszystkie stacje TV) Komorowski ma realne szanse na to, aby sromotnie przegrać.

Źródło: Niepoprawne.info.pl